

Dobroszów Mały, 21.11.2023r.

Rada Miasta i Gminy  
Nowogród Bobrzański

Elżbieta Jeremicz

[REDACTED]

[REDACTED]

Zwracam się z do Pana z prośbą w **imieniu** mieszkańców, rodziców dzieci jako matka dziecka niepełnosprawnego i właściciel firmy o natychmiastową interwencję w sprawie nawierzchni drogi w miejscowości Dobroszów Mały.

Droga przechodząca przez wieś jest w tak fatalnym stanie w jakim jeszcze nigdy nie była, dziury są w każdym miejscu nawierzchni, każdego dnia są coraz większe i głębsze z każdym kolejnym opadem jest coraz gorzej. W naszej wsi nie ma w ogóle pobocza poruszamy się po trawie między krzakami albo po polach uprawnych.

Mieszkańcy mają coraz większe trudności z dotarciem do pracy, starsi ludzie do lekarza nadmieniam, że we wsi nie mamy sklepu, trzy razy w tygodniu przyjeżdża na wieś pieczywo, ale nie wiem jak długo jeszcze.

Nasze dzieci muszą pokonać całą wieś aby dotrzeć do przystanku autobusowego. Jest to bardzo niebezpieczne, muszą bardzo uważać aby się nie przewrócić boimy się że któreś skręci lub złamie nogę zanim tam dojdzie. Po drugie po dotarciu do niego buty i spodnie są przemoczone i zabłocone. Muszą nosić ubrania na zmianę bo wstydzą się chodzić w takim stanie do szkoły, ponieważ są wyśmiewane.

Ja osobiście jestem mamą 15letniego niepełnosprawnego chłopca, który porusza się na wózku, od początku jesieni jesteśmy uwiązani w domu. Nie mamy szans odwiedzić moich rodziców-dziadków, którzy mieszkają 3 domy dalej, kałuże są tak ogromne że nie sposób ich ominąć, z placu zabaw też nie korzystamy bo zwyczajnie tam nie dojdziemy, jest w połowie wsi. Po za tym Dominik ma nauczanie indywidualne i rehabilitację domową. Panie coraz częściej mówią, że nie będą przyjeżdżać jeśli stan drogi się nie polepszy, nie będą niszczyć własnych samochodów, wydawać na naprawy i myjnię.

Jestem również osobą prowadzącą tutaj działalność gospodarczą. Mam dwa samochody firmowe, które naprzemiennie naprawiam. moi klienci i współpracownicy też są bardzo oburzeni takim stanem drogi. Nigdzie nie jest tak źle. Obawiam się że dojdzie do tego iż stracę klientów.

Wszyscy boimy się tego, że nadejdzie taki dzień, że my nie dojedziemy do pracy, do lekarza nasze dzieci do szkoly. Nie będzie mogła dojechać do nas karetka i w końcu dojdzie do tragedii.

Chcieliśmy nadmienić, że dotychczasowe łatanie dziur łopata nic nie dało, nie wiemy czy nie pogorszyło sytuacji.

Prosimy potraktować naszą sprawę priorytetowo i natychmiast podjąć działania. Prosimy o odpowiedz na piśmie.

Z poważaniem  
Mieszkańcy Dobroszowa Małego.  
(imienne podpisy mieszkańców)

---